

Pamięć

Zdzisława Sośnicka

Północ sen w ukłonach się łamie
Wszechpotężna jest pamięć
Gdy wstępuje na tron
Na jej twarzy kochanek
Czas zostawił swój ślad
Szuka winnych w księgach lat

Pamięć jak okrutnie nie kłamie
Gdy przesuwa przed nami
To co sprawia nam ból
Gdy bezsenność rozciąga
Ponad noce i dni
W gorzką przeszłość posłów śle

Oto jesteś pierwszą łzą
Co płynie w głąb i boli
Oto jestem nieprzytomnym gestem
Złym snem i resztką woli

Przerwij moje noce koszmarów
Jeśli pamięć jest karą
Czemu weszła w nasz dom
Jeśli błądzi co noc
Po drogach smutku i zła
Co tu znajdzie w kilka dat

Oto drży od rozmów stół
Przyjaciół śmiech łagodny
Lecz oto lęk
Biegnę przez mrok i zamieć
Zdradzona zła i sama

Pamięć wciąż osłania i rani
Zawsze wierna jak kamień
Zawsze czuła jak mgła
Zgodny taniec
W przedświcie krąży
Pamięć i wiatr
Spójrz za siebie
Żyć już czas